

1. Józef Bujnowski, syn Franciszka i Tekli z Józefowiczów. Pseudonimy: "Walther", "ALF", "WILK".
2. 18 marca 1910 r w majątku Okolica-Ruda, gmina Jody, pow. Brasław woj. Wilenskie. Data urodzenia podana według metryki /starego stylu pod zaborem rosyjskim/, poprawiona w "Słowniku Współczesnych Pisarzy Polskich /tom I, str. 322/ na 31 marca. W "Słowniku Pisarzy Polskich na Obczyźnie"/Klimaszewski, Nowakowska, Wyskiel/ data 18/III/1910 Taka data figuruje we wszystkich moich dokumentach.
3. Nie dotyczy.
4. Pochodzę z rodziny szlacheckiej, herbu Ślepowron z tradycją powstańczą 1863 roku. Dziad, Bonifacy, był emisariuszem wysłanym na Litwę. W związku z tym ustawiczne procesy o prawo posiadania majątku. Szkołę Powszechną ukończyłem w Brasławiu w 1926 roku, Gimnazjum im. Grzegorza Piramowicza w Dziśnie, w r. 1930. W tymże roku zapisałem się na Uniwersytet Stefana Batorego, Wydział Humanistyczny, Filologię Polską /Polonistykę/. W latach 1934/35 odbywałem służbę wojskową w Szkole Podchorążych Piechoty przy 76 Pułku 29 Dywizji, którą ukończyłem w stopniu plutonowego podchorążego i zostałem przydzielony do 41-go suwalskiego Pułku Piechoty im. Józefa Piłsudskiego, gdzie też odbywałem ćwiczenia rezerwy wraz z egzaminem oficerskim, po którym miałem być mianowany podporucznikiem w grudniu 1939 roku, co nie nastąpiło z powodu wojny. W międzyczasie, po przerwie na służbę wojskową, w latach 1935-38 odbywałem praktykę nauczycielską w gimnazjum i liceum w Brasławiu, uzyskując w roku 1938 magisterium, a w czerwcu 1939 roku Dyplom Nauczyciela Szkół Średnich, oraz przeniesienie na stanowisko vice-dyrektora Gimnazjum i Liceum Piotra Skargi w Wilnie, z równoczesnym powierzeniem wykładów z literatury polskiej w Liceum Sniadeckich. Na tym stanowisku zostałem w ostatnich dniach sierpnia 1939 roku zmobilizowany do 41 Pułku Piechoty w Suwałkach, co przerwało także procedurę doktoryzacyjną u prof. Kridla, przewidzianą na grudzień 1939 roku. W czasie studiów uniwersyteckich byłem założycielem literacko-artystycznego studenckiego "Klubu Błękitnych" i współtwórcą pisma literacko-społecznego "Smuga", które później przekształciło się częściowo w organ prasowy ZPMD /Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, do którego należałem. / W latach 1938-1939 wydałem również dwa tomy poezji /"Pęknięty tor" 1938 i "Pięścią w twarz Kwiatami pod nogi" 1939/.

Po zmobilizowaniu znalazłem się /via Suwałki, Grodno/ we Lwowie, jako dowódca plutonu w kompanii por. Mackiewicza, w batalionie dowodzonym przez kpt. Mendysa, na pozycjach obronnych nad rzeką Pełtwią na Zamarstynowie. Na moim prawym skrzydle d-cą plutonu był ppor. Józef /?/ Marcinkiewicz, docent matematyki USB, którego nazwisko figuruje na liście katyńskiej, jak też i mego zastępcy, kpr. podchorążego Antoniego Gorbika. Rozpoznając przedpole zostałem lekko ranny w prawą nogę odłamkiem granatu. W dniu 17 września kpt. Mendys zarządził zbiórkę batalionu i odczytał rozkaz kapitulacji. Po wysłuchaniu rozkazu przy pomocy ludności cywilnej przebrałem się wraz z pchor. Gorbikiem w ubranie cywilne - i po niedanych próbach dostania się do granicy rumuńskiej, skierowaliśmy się na Wilno i zostaliśmy ujęci przez NKWD w Baranowiczach i odstawieni do obozu jenców w Juchnowie /Pawliszczew Dwor/. Tam zapadłem na zapalenie stawów i chodziłem o kulach, ale przy



100-100000





pomocy Stacewicza, mego byłego fryzjera z Brasławia, wydostałem się z baraku oficerskiego - gdzie pierwotnie byłem przydzielony - do baraku szeregowych - i dowiedziawszy się z gazet o tym, że z racji oddania Wilna Litwie, szeregowi znajdujący się w niewoli sowieckiej będą zwalniani do domu - zarejestrowałem się jako wileński szewc narodowości litewskiej pod fałszywym nazwiskiem Baltis /był tam wielki błągan, rejestrowano 8000 /?/ ludzi/- i po paru tygodniach pod tym nazwiskiem zostałem wywołany, załadowany do transportu i odstawiony do Wilna. Tutaj, po paru tygodniach leczenia zapalenia stawów, wyzdrowiałem, i wkrótce zabrałem się do organizowania roboty podziemnej.

Mając już grupę złożoną z paru moich uczniów z Brasławia / Wojciech Skuriat, Oskar Myśliński/, syna i córkę właściciela domu w którym mieszkaliśmy z żoną Ireną - Bielawskich /córka Wanda, imienia syna nie pamiętam/, ucznia z sąsiedniego domu Jurewicza, zacząłem szukać śladów organizacji, do której mógłbym dołączyć. W kwietniu 1940 roku zostałem zaprzysiężony przez ppor.rez. Bronisława Bublewicza, b. urzędnika skarbowego z Brasławia, który znał mnie jako profesora gimnazjum w Brasławiu i członka Związku Oficerów Rezerwy. Tutaj przyjąłem pseudonim "Walther" /od pistoletu, który miałem w schowku/. Należał on do t.zw. "Szóstej Grupy Pułkowej", inaczej "Szóstki", złożonej z byłych oficerów i podoficerów 6-go PPLEG-u. Wkrótce zostałem przedstawiony kpt. Antoniemu Piotrowskiemu /pseud."Wiśniewski"/, którego zostałem adjutantem i pełniłem tę służbę do jego aresztowania /jesień 1940 roku/. W toku służby poznałem kpt. Berka /"Jedynak"; Góral"/, kpt. Zarembę /"Trzeciak", "Cygan"/, kpt. Aleksandra Rybnika /"Aleksy"/ oraz byłem przedstawiony kpt. Karolowi Zielinskiemu /"Karol", "Tomczyk", "Czerw"/ jako Komendantowi Miasta Wilna. Po aresztowaniu kpt. Piotrowskiego dowództwo "Szóstki" objął kpt. Aleksander Rybnik, przyjmując pseudonim "Zawoja", ja zaś zostałem nadal adjutantem d-cy grupy kpt. Rybnika, zmieniając pseudonim na "Alf". Jako były profesor gimnazjum, mający pod sobą grupę uczniowską, zostałem przez Tadeusza Czernika /pseud. nie pamiętam, znałem go osobiście wcześniej/ z prof. USB Hillerem, który polecił zająć się organizacją Tajnego PW /przysposobienia wojskowego/ na całym mi dostępnym terenie szkół wileńskich. Miałem też ustalony kontakt z redakcją "Polska w Walce" /przez kolegę z Podchorążówki Grodzińskiej, Kazimierza Swiatochę, /której dostarczyłem kilka artykułów i m.in. wiersz "Szuję". Od czasu objęcia "Szóstki" przez kpt. Rybnika, grupa się rozrosła i została podzielona na "6a" i "6b"; wtedy poznałem : por. Gniazdowskiego /"Kusy" lub "Kosy"/, ppor. Luft, podoficer Piątkowski /"Piątek"/ i wielu innych, gdyż kpt. Rybnik zabierał mnie na każdą odprawę i prawie na każdy kontakt. Na parę miesięcy przed naszym aresztowaniem /12.IV.1941/ dowiedziałem się od kpt. Rybnika, że "odchodzimy z Szóstki" - kpt. Rybnik na miejsce "Czerwa" /kpt. Zielinskiego/ jako Komendant Miasta Wilna, ja nadal jako jego adjutant. Wtedy d-cą "Szóstki" został kpt. Berek, kpt. Rybnik zmienił pseudonim na "Chmurę" / w dół / i "Józef Pająk" /w górę/. Mnie również kazał zmienić pseudonim na "Wilk". Drugim adjutantem - kwatermistrzem - został ppor. rez. Stanisław Arlukiewicz /"Kawalerka"/. Centralnym m.p. Komendy Miasta pozostało nadal moje mieszkanie / ul 9/11 Karpacka, m.4/

W międzyczasie zaszły dalej idące zmiany. Jeszcze z polecenia "Czerwa" miałem szukać jakiegoś zalegalizowania mojej pozycji, gdyż pracowałem nielegalnie jako stróż nocny w garncarni, gdzie pilnowa-







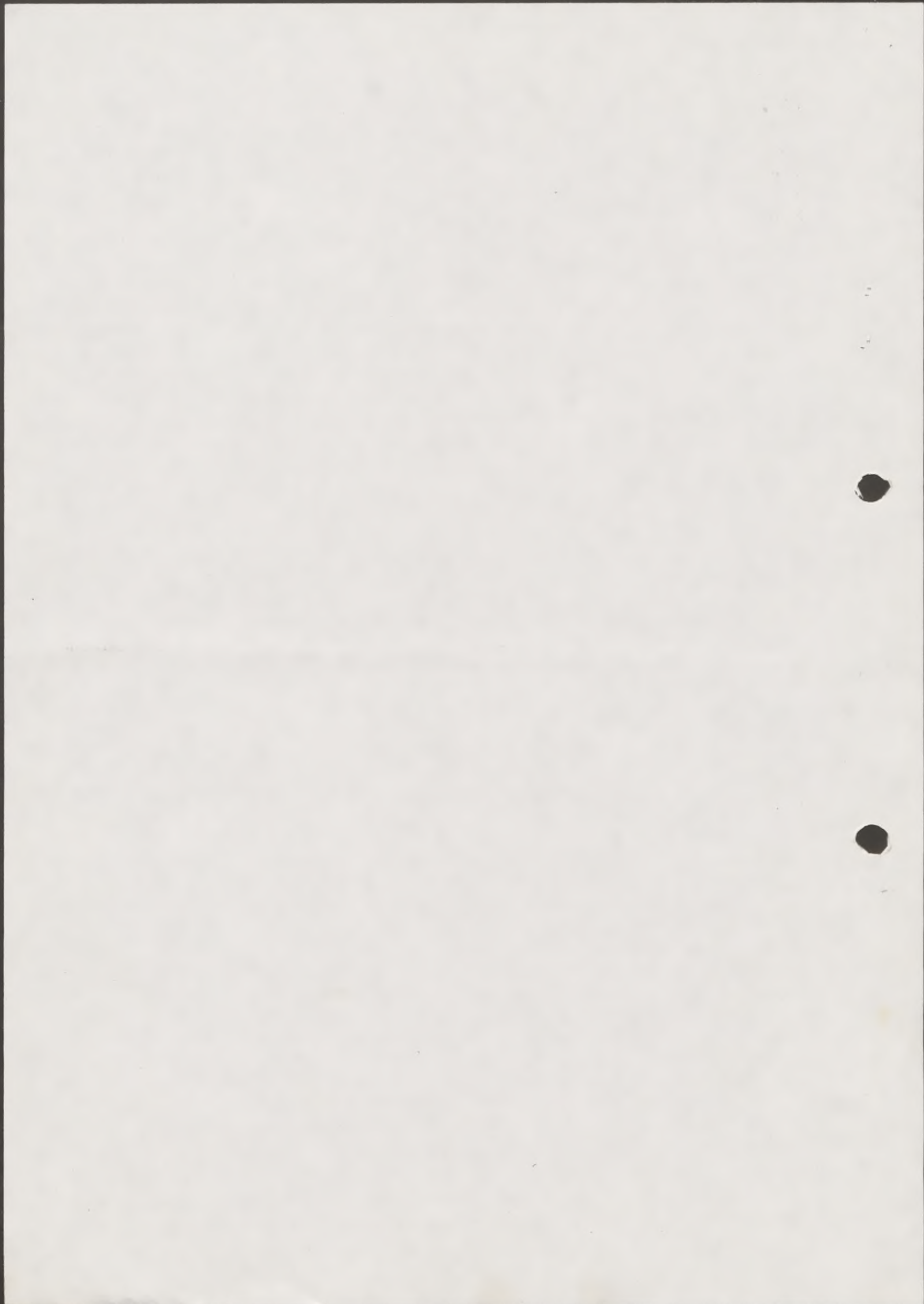
łem ogniska, żeby przez noc nie wygasło. Otwierała się możliwość powrotu do b. Liceum Sniadeckich na stanowisko polonisty, gdzie przed wojną zaledwie zameldowałem się i przeprowadzałem egzaminy wstępne, kiedy zostałem zmobilizowany. Miałem więc udać się do Kuratorium Okręgu Wilńskiego z podaniem o "rewindykację" mego stanowiska. Zażądano dowodów i referencji. Przedstawiłem pismo Kuratorium i powołałem się na Jędrychowskiego i Putramenta, którzy znali mnie jako "lewicowca" /ZPMD/. Chwył się udał i zostałem zatrudniony jako polonista w byłym Liceum Sniadeckich i t.zw. "Czwartym" gimnazjum /dawnych Benedyktynek/. Tutaj - przy pomocy mego "łącznika" Wojciecha Skurjata/"Muchobocki"?/ zorganizowałem TPW /Tajne Przysposobienie Wojskowe/, którym na terenie Liceum kierował uczeń Henryk Mięrzwiński /pseudonimu nie pamiętam/ przy pomocy Łukomskiego /także nie pamiętam imienia i pseudonimu/, zaś Komendantem /Przewodniczącym/ Zespołu Komendantów Szkół m. Wilna został Gustaw Rzeszowski. Równocześnie zostało zorganizowane na terenie tych szkół Tajne PW Uczennic, pod kierunkiem prof. geografii /?/ Szczerbickiej /zaprzysiężonej przeze mnie, imienia nie pamiętam/. Komendantką w Liceum Sniadeckich została Białousówna /?/, a pomocnicą jej Maria Mirska, moja była uczennica z Brańszewic. Całością prac w tych i innych szkołach miał kierować Gustaw Rzeszowski, pseud. "Żelazny". Chłopcy mieli przechodzić pełne przysposobienie wojskowe, dziewczęta służbę sanitarną i łączniczek. Komurką Tajnego PW przy Komendzie Miasta składającą się z kobiet dorosłych /m.in. ś.p. moja żona Irena, jej przyjaciółka mgr Farmacji Irena Szumska, obie siostry Kowalczykówny, jedna mgr farmacji, druga mgr prawa/kierowała "Krystyna" - nazwiska nie pamiętam, przy pomocy Ireny Kowalczykówny /"Zuzanna"?/.

"Kama" ?  
"Ywanowska"

W sumie był to okres intensywnej organizacji podziemia wilńskiego, Przejścia od PSZ do ZWZ - na drodze do ujednoczonej Armii Krajowej /AK/. Praca była rozległa, utrzymywało się łącznie w dół z chyba 15-20 grupami /Grupa Artylerii, Saperzy, Kawaleria, "Piątka" /Pięta grupa pułkowa z 5-go Pułku Leg./, polityczne grupy /m.in. N.R./, różne grupy akademickie. Do spraw szkolnych był pomocny zaprzysiężony przeze mnie prof. b. Gimnazjum Zygmunta Augusta, Witalis Maliszewski.

Aresztowanie w dn. 12 kwietnia 1941 roku położyło kres działalności konspiracyjnej. W sali zatrzyman NKWD w budynku b. Sądu Okręgowego przy ul. Ofiarnej spotkałem odwróconego twarzą do ściany Komendanta Miasta kpt. Rybnika i pod pozorem prośby skierowanej do roznoszącej herbatę urzędniczki, wypowiedziałem mój ostatni meldunek : "Chleba nie znaleźli" /to znaczy dokumentów/, poprawiając się do zdziwionej urzędniczki pytaniem po rosyjsku /Chleba - nie lzia li?/ Osadzony w więzieniu na Łukiszkach zostałem wywieziony do Rosji i umieszczony w więzieniu w Gorkim, gdzie zastała mnie t.zw. "amnestia", po której osadzono mnie w łagrze dla kryminalistów sowieckich /Sołomatowo, Urzumskij Ujezd, Kirowskaja Obłaść/, skąd uciekłem do Kirowa w połowie września 1942 roku. Stamtąd do Armii Polskiej w Yangi-Youlu i przez Aszchabat do Persji. Była to jednak jeszcze długa droga zanim uż znalazłem się w 5-ej KDP, 5-ej Wilenskiej Brygadzie, 13-tym Batalionie. Dowódcą Dywizji był znany mi z konspiracji płk. Nikodem Sulik /późniejszy generał/. Dowódcą Batalionu, mjr Władysław Kamiński /później pułkownik/ znany mi z konspiracji jako Delegat Rządu na Wileńszczyznę i Nowogrodzycznę, który poległ pod Monte Cassino. Ten właśnie mój dowódca przypiął mi pierwsze moje żołnierskie odznaczenie







za pracę podziemną w ZWZ - Brązowy Krzyż Zasługi z Mieczami. W tym 13-m Batalionie przebyłem całą batalię włoską jako oficer liniowy /najpierw jako podchorąży, potem podporucznik, zastępca dowódcy i dowódca Oddziału Rozpoznawczego Kariersow/ kilkakrotnie odczytany w raporcie pochwalnym, odznaczony Krzyżem Walecznych za walki na Monte Cassino / patrz Wankowicz, Monte Cassino, tom II, str 155 i następane/, dwukrotnie Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Monte Cassino, Medalami za Wojnę - polskimi i brytyjskimi. Do tego doszły Krzyż AK - i już za służbę cywilną w zakresie Kultury i Oświaty - Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski i Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Ale te ostatnie to już po zakończeniu wojny.

Po zakończeniu wojny zostałem odkomenderowany na Kursy Maturalne w Matino we Włoszech. Kiedy protestowałem, dowódca Dywizji Generał Sulik powiedział: "Teraz Panie Poruczniku tam przebiega pierwsza linia frontu". Na to nie miałem odpowiedzi. Od 12-go listopada 1945 roku do 30 czerwca 1947 roku wykładałem bez przerwy język polski i literaturę polską dla trzech pokoleń maturzystów. Po zdemobilizowaniu uczyłem w szkołach Komitetu Oświaty /Riddlesworth, Bottisham, Beccles/ a od 1952 na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie.

O kpt. Rybniku uzyskałem wiadomość dopiero w Anglii. Jego wagon, z transportu do Rosji tego samego którym mnie wywożono, kolejarze zdążyli odczepić i wszyscy wywożeni ratowali się ucieczką.

Według informacji w Studium Polski Podziemnej /BII, 6090 str. 90/ "w czerwcu 1944 roku Obwód Białystok-Powiat, zgodnie z planem Okręgu, na bazie oddziałów partyzanckich i terenowych, zorganizował i odtworzył konspiracyjny 42 pułk piechoty AK, którego skład obsady oficerskiej przedstawiał się następująco: d-ca pułku kpt. mjr piech. Rybnik Aleksander, ps. "Dziki" ZWZ., VM od I/1944 r do wyzwolenia - nie żyje."

Odpowiedź

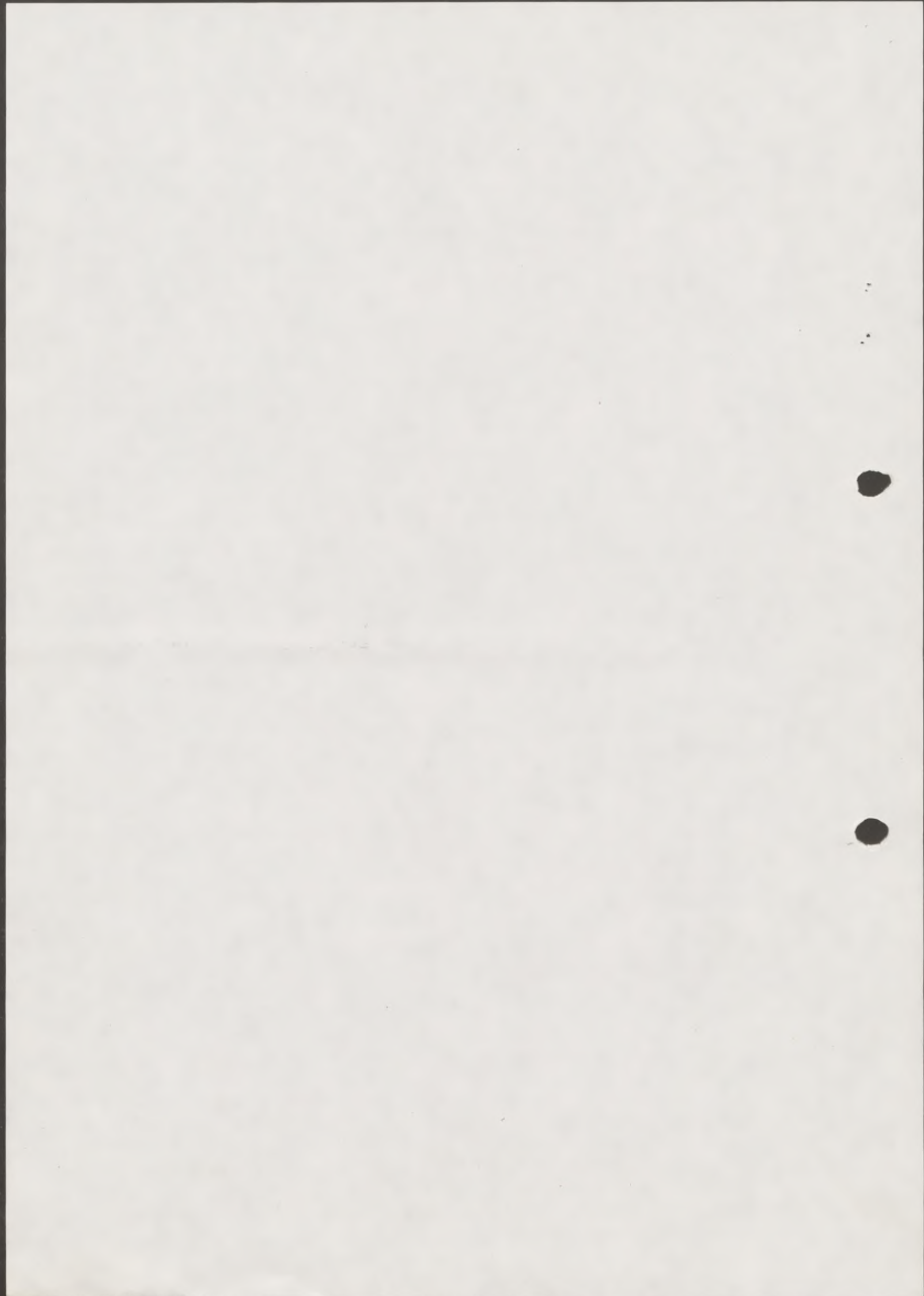
na pkt. 5, 6,

7, 8, 9 jest za-

ta w pkt. 4

Pkt 10. Zyciorys powojenny jest już częściowo zawarty w pkt-cie 4- tym. W szkołach Komitetu Oświaty dla Polaków w Wielkiej Brytanii uczyłem przez 4 lata szkolne /1947/48, 1948/49, 1949/50, 1951/52/. Od 1952 wykładałem na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie, najpierw jako asystent i zastępca prof. L. Zaleskiego /Sorbona/, po uzyskaniu doktoratu w 1956 jako wykładowca, habilitowany w 1964 roku i w tym samym roku mianowany profesorem nadzwyczajnym; profesorem zwyczajnym w 1969 roku. W latach 1967-1969 i 1970-1987 byłem Dziekanem Wydziału Humanistycznego PUNO. W latach 1970-1978 wykładałem Historię Literatury Polskiej i Teorię Literatury na Wydziale Slawistycznym Uniwersytetu w Amsterdamie, a w roku 1977 także na Uniwersytecie w Heidelbergu. Na Uniwersytecie Amsterdamskim zorganizowałem studia polonistyczne, których przedtem nie było. Po powrocie z Amsterdamu i Heidelbergu wykładałem na PUNO a także w School of Slavonic and East European Studies na Uniwersytecie Londyńskim. Przed 1970 rokiem przeprowadzałem również egzaminy z języka i literatury polskiej dla 5-ciu Uniwersytetów Midlandu /Manchester, Liverpool, Leeds, Birmingham, Scheffield/ Ucze-







stniczyłem w Komisji Egzaminacyjnej dla doktorantów Wydziału Słowistycznego /School of Slavonic & East European Studies/ Uniwersytetu Londyńskiego. Prowadziłem dorywczo lekcje języka i literatury rosyjskiej w South Kensington Institute. Dorazne wykłady na zaproszenie miałem na uniwersytetach w : Oxfordzie, Glasgowie, Kopenhadze.

Poza pracą dydaktyczną w szkołach średnich i na Uniwersytetach pracowałem naukowo w zakresie historii literatury polskiej i obcej. Na załączonej liście znajdują się najważniejsze pozycje bibliograficzne . Na załączonej drugiej liście są wyszczególnione prace literackie.

Udział w życiu politycznym i społecznym dość znaczny, z racji stanowiska na Uniwersytecie, dorobku naukowego i literackiego. Jestem członkiem Polskiego Towarzystwa Naukowego na Emigracji, członkiem Instytutu Historycznego i Muzeum im. Sikorskiego, członkiem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, członkiem i współzałożycielem Niezależnego Instytutu Naukowego, członkiem Zrzeszenia Nauczycieli Polskich na Obczyźnie, Członkiem Stowarzyszenia Polskich Kombatantów /SPK, Legitymacja No 67566 wyd.3/II/1953 r./Członkiem Koła b. Żołnierzy AK /Zaświadczenie weryfikacyjne L.dz.605/67 z dn. 1 sierpnia 1967 r; Legitymacja Krzyża AK No 2636 z dn.26/I/68; Legitymacja Odznaki Pamiątkowej AK No 3172 z dn.12/I/1968 r./Członkiem Związku Żołnierzy 5 Kresowej Dywizji Piechoty. Członkiem i założycielem b. Polskiego Towarzystwa Literackiego /PTL/. Członkiem Towarzystwa Popierania Nauki Polskiej. Członkiem Polskiego Klubu Literackiego P.E.N. /Leg. z dn 14/V/1991 r./Członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich /Legitymacja nr 738/Członkiem Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Prawdopodobnie jeszcze paru organizacji społecznych, których nazwy uciekły mi z pamięci. Oczywiście popierałem Skarb Narodowy i należę do POSK-u /Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny/. *Do żadnej organizacji politycznej nie należałem.*

11.

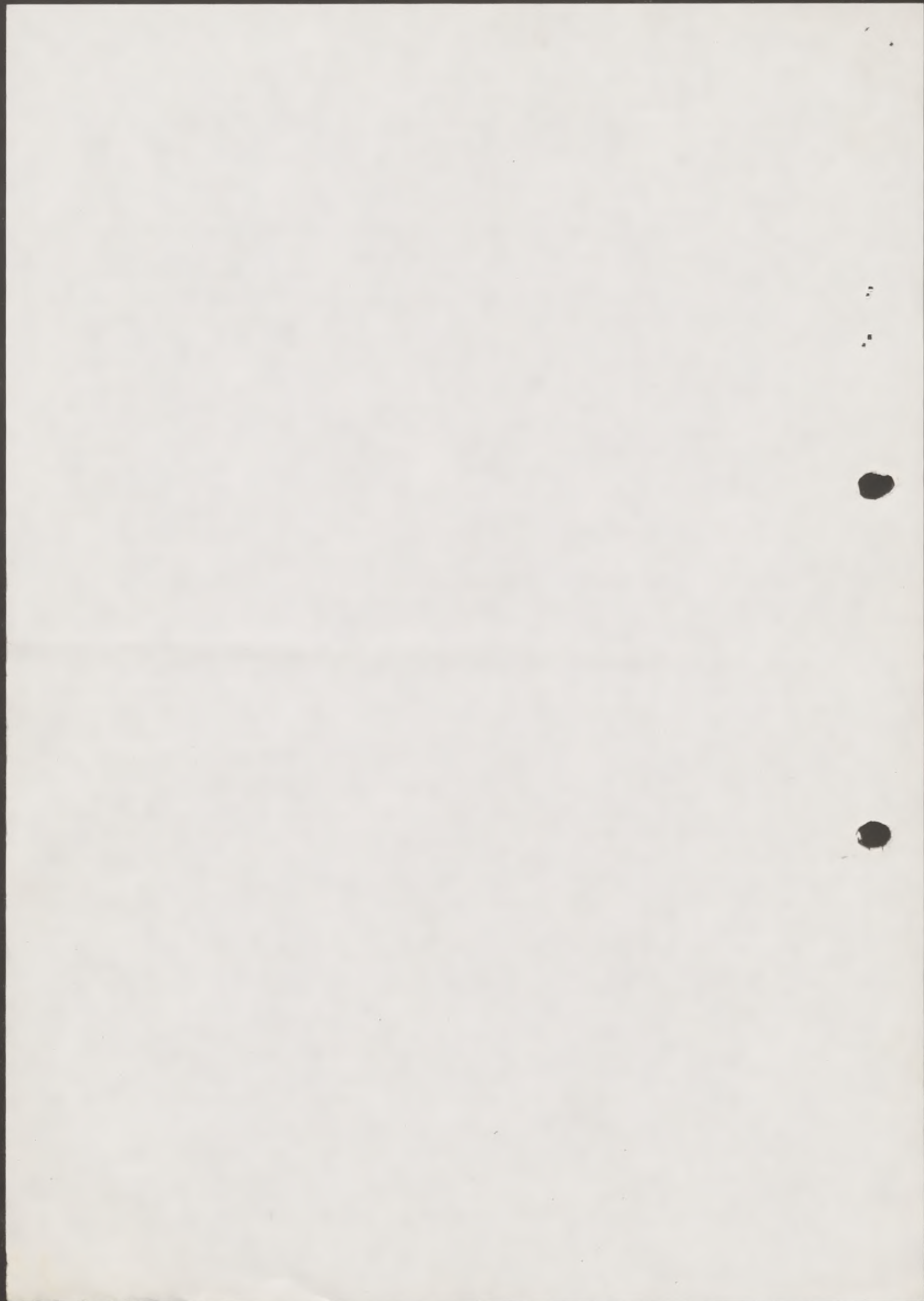
O posiadanych odznaczeniach wspominałem wyżej. Wymieniając w kolejności nadania byłyby: Bązowy Krzyż Zasługi z Mieczami; Krzyż Walecznych; Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami. Medal Polska Swemu Obrońcy, Krzyż Pamiątkowy Monte Cassino, Krzyż Armii Krajowej, Gwiazda za Wojnę i Gwiazda Italii oraz The Defence Medal /odznaczenia brytyjskie/. Po wojnie : Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, nadany 11 listopada 1967 r. podpisany przez gen. Andersa i amb. Edwarda Raczyńskiego. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, nadany Dekretem Prezydenta RZECZYPOSPOLITEJ w dn. 1 stycznia 1986 roku z napisem:"Za całokształt pracy niepodległościowej i naukowej, oraz za zasługi położone przy organizowaniu Kongresu Kultury Polskiej na Obczyźnie, odbytego w Londynie w 1965 roku".

W związku z akcją wojenną Dowódca Dywizji udzielił pochwały za rozpoznanie miejscowości Badiale, 3/VII/44 r i Miejscowości Ossimo /4/VII/44 r. Wyciąg z Rozkazu 13 BS nr 119 z dn.22/VII/1944 r.

12.

Pismem z dn. 16 lipca 1965 roku L. dz.224/65 Ministerstwo Obrony Narodowej Rządu Rzeczypospolitej Polski na Uchodźctwie udzieliło zezwolenia na przyjęcie obywatelstwa brytyjskiego w związku z projektowanym wyjazdem do Stanów Zjednoczonych na objęcie katedry polonistyki na jednym z tamtejszych uniwersytetów. Obywatelstwo zostało nadane 17/XII/1965 roku.







- 13. O akcji pod Monte Cassino / natarcie na St. Angelo/ pisze Mel-Chior Wankowicz w książce "Bitwa o Monte Cassino", t.II, str. 154- 156. O tejże akcji są wzmianki w książce Bronisława Terpi-na "Przegraní Zwycięzcy", wyd. w Kanadzie, 1909 r. str. 135 i na-stępne. Jest to naświetlenie wydarzeń z dwóch stron : od strony korespondenta wojennego i od strony podkomendnego strzelca w cza-sie akcji. Longin Tomaszewski "Kronika Wilenska" 1939-1941, wyd. II, Pomost, Warszawa 1990. Str. 91, 92, 93, 150. "Wilno jako ognisko Oświaty w latach próby /1939-1945/" Tow. Lit. im AD. Mickiewicza Oddział Białostocki. Biblioteka Pamięci i myśli. Białystok 1991 str. 125-126, 192, 235-237, 218. Niektóre artykuły w "Sitwie", wyda-wnictwie 5 Wilenskiej Brygady Zubrów, podane jako wspomnienia z akcji podziemnej w Wilnie/ tom I, II, III, IV/.
- 14. Nie odnosi się.
- 15. Dokument Weryfikacyjny w odbitce fotograficznej w załączeniu.
- 16. Fotografia m.w. z tego okresu załączona.

Nominacje:

Mianowany ppor. rez. na pierwszym odcinku frontu we Wro-szech i w tym stopniu przeszedł całą akcję, później ze dowo-dzikiem oddziałem Rozpoznawczym Karierów, w tym celu 4/9 by-tyjniego regulaminie dowodzony przez kapitana (czymś ma-jora). Na ogół wymagaliśmy z awansów, żeby rozszerzone w ten sposób sumy były na rzecz młodszych i osób cywilnych w polskiej obronie.

Mianowany porucznikiem przed 2 dniami 3. V. 1962 roku L. S. 100/62 / Pers. Pfr. par Maculiej Wodra gen. W. Andrusa.

Mianowany Kapitanem i przeniesiony do popołudniowego numeru Zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polski z dn. 16 lutego 1990 r.



...

